

Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny

1. Czy można w ludzkim życiu być jednocześnie sprawiedliwym i miłosiernym? Wielu rodzicom kraje się serce, kiedy sprawiedliwie chcą ukarać dziecko, które przecież kochają. Także w życiu społecznym nie jest łatwo pogodzić sprawiedliwość i miłosierdzie. Trudność ta dotyczy także myślenia o Bogu. Niektórzy ludzie wyobrażają Go sobie jako surowego sędziego, który bezlitośnie karze za grzechy. Inni - dzisiaj pewnie liczniejsi – liczą na Jego miłosierdzie, wyrozumiałość i przebaczenie.

2. Bóg pomógł nam przezwyciężyć tę trudność poprzez objawienie prawdy o Sobie. W Starym Testamencie Naród Wybrany od początku doświadczał miłości i współczucia Boga (por. Iz 63,9). Bóg zawarł z ludźmi przymierze, sprawiedliwość nakazywała więc wykonanie Jego woli. Z drugiej strony nawet zerwanie przymierza ze strony ludzi nie kończy się gniewem Bożym. Bóg - „Ten, Który Jest” - przedstawia się zarazem Mojżeszowi jako „miłosierny, litościwy, cierpliwy, bogaty w łaskę i wierność” (Wj 34,6) (por. KKK 210).

U źródeł połączenia sprawiedliwości i miłosierdzia w Bogu leży to, że On stworzył świat i człowieka. Dlatego za wszelką cenę chce ocalić swoje dzieło, nawet, gdy nie jest ono posłuszne Jego poleceniom. Tylko Bóg, znając do głębi nasze słabości, może nas w pełni sprawiedliwie osądzić. Ofiaruje każdemu swoje miłosierne przebaczenie. **To ciągle darowanie się Boga człowiekowi nazywa się miłosierdziem i jest najwspanialszym przymiotem Stwórcy i Odkupiciela.** Gdy jednak człowiek je odrzuci, wtedy Panu Bogu pozostaje jedynie wydanie sprawiedliwego wyroku.

3. W Starym Testamencie Bóg objawia się jako sprawiedliwy, ale litujący się nad grzesznym człowiekiem. Pełnia tej postawy została objawiona w Jezusie Chrystusie. Przyszedł On do ludzi potrzebujących ratunku. Odsłaniając obraz Boga prawdziwego, pokazał bogactwo Jego miłosierdzia w przypowieściach: o synu marnotrawnym, o miłosiernym Samarytaninie, o dobrym pasterzu szukającym zagubionej owcy. Przyjął śmierć krzyżową, która ostatecznie objawiła bogactwo Bożego miłosierdzia (por. Ef 2, 4; KKK 211). W krzyżu Jezusa Chrystusa ukazała się sprawiedliwość „na miarę Boga”, jak napisał Ojciec Święty Jan Paweł II. Objawia ona Boga jako Ojca, który jest zawsze wierny w swojej miłości do człowieka (por. KKK 219-220). Jego zmartwychwstanie pokazało, że ludzkie naśladowanie miłosierdzia Bożego, a więc życie bez przemocy, realizacja wskazań z Kazania na Górze nie są marzeniami, ale przynoszą konkretne owoce. Chrześcijanin może z nich korzystać szczególnie poprzez dojrzałe uczestnictwo w Eucharystii, w sakramencie pokuty oraz przez praktykowanie miłosierdzia względem bliźnich. Niezwykłą pomocą w zrozumieniu Bożego miłosierdzia stało się objawienie Jezusa Miłosiernego świętej siostrze Faustynie.

Czy wierzymy w Boga, który jest jednocześnie sprawiedliwy i miłosierny? Czy chętnie spotykamy się z miłosiernym Bogiem w sakramencie pojednania? Czy nie popełniamy grzechów, zuchwale licząc na to, że Pan Bóg i tak je odpuści? Czy jesteśmy wobec bliźnich miłosierni, przebacząc ich przewinienia oraz dzieląc się z potrzebującymi?

4. **Zapamiętajmy: W jednej z głównych prawd wiary wyznajemy, że „Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre wynagradza, a za złe karze”. Boża sprawiedliwość nie wyklucza jednak miłosiernego przebaczenia ludzkich niewierności. Może z niego skorzystać każdy, kto porzuci zło i nawróci się do Boga.**

Ks. Ireneusz Mroczkowski